

Dr Anthony J. Tomasino, Dziesięć Przykazań

Sesja 2: Przykazanie 1: Żadnych innych bogów

To jest dr Anthony J. Tomasino i jego nauka o Dziesięciu Przykazaniach. To jest sesja 2, przykazanie 1: żadnych innych bogów.

Więc zaczniemy omawiać Dziesięć Przykazań i zaczniemy od samego początku, bardzo dobrego miejsca, aby zacząć od przykazania numer jeden: Nie będziesz miał żadnych innych bogów.

Teraz wyobraź sobie, że zamierzasz zbudować dom, prawda? Teraz, prawdopodobnie nie zrobisz wszystkiego sam; zaangażujesz wiele osób w budowę domu dla ciebie. Więc kogo weźmiesz? Cóż, prawdopodobnie weźmiesz, wiesz, kogoś do fundamentów, kogoś do hydrauliki, kogoś do okablowania, kogoś do płyt gipsowo-kartonowych, kogoś do pokrycia dachu, wszyscy ci różni ludzie są specjalistami, którzy pracują w określonej części twojego domu. Teraz wyobraź sobie, że pewnego dnia przychodzisz na swoją posesję, żeby zobaczyć, jak postępują prace, i widzisz, że wszyscy ci faceci zniknęli.

A zamiast tego jest tam tylko jeden facet, pracujący na twojej posesji, przy twoim domu. I pracuje jak szalony i wydaje się, że wykonuje świetną robotę. I podchodzisz do faceta, mówisz: Hej , co się dzieje? A on mówi: Jestem Bob i zbuduję ci dom .

A ty mówisz, Naprawdę ? On mówi, Tak . Więc zrobię wszystko. Narysuję plany.

Wykopię twoją piwnicę. Wyleję beton. Założę hydraulikę, zrobię okablowanie i płyty gipsowo-kartonowe, wszystko zrobię dla ciebie.

Zrobię to lepiej niż tamci faceci. Zrobię to taniej i szybciej niż wszyscy inni faceci. Bob pokazuje ci swoje referencje.

Są absolutnie nieskazitelne . I mówisz, Wow , to wygląda całkiem nieźle. I mówisz , Okej, no więc gdzie jest haczyk? A Bob mówi, Oto, o co chodzi.

Jeśli pójdziesz ze mną, to wszyscy inni faceci, których zatrudniłeś, muszą odejść. Jeśli użyjesz choćby wezwania kogoś, żeby wkręcił śrubę w ścianę, cała nasza umowa jest nieważna. I pozwę cię do sądu.

Teraz, wiesz, słyszysz, że możesz być trochę niechętny zatrudnieniu Boba jako swojej osoby tutaj, ponieważ wymagałoby to od ciebie ogromnego zaufania, aby uwierzyć, że ten jeden facet może wykonać wszystkie prace, które wykonywali wszyscy inni faceci. Cóż, witaj w świecie starożytnych Izraelitów. Ponieważ to właśnie o tym mówiło pierwsze przykazanie dla nich.

W ziemi egipskiej, gdzie Izraelici byli, wiesz, przez jakiś czas, niewątpliwie, mieli wielu, wielu bogów, Egipcjanie mieli wielu bogów i wydaje się, że cały czas się mnożą. I prawdopodobnie nie ma wątpliwości, że sami Izraelici czcili niektórych z tych bogów Egipcjan. Mam na myśli, że kiedy w Rzymie, rób to, co Rzymianie, kiedy w Egipcie, rób to, co Egipcjanie, prawda? Więc bardzo prawdopodobne, że Izraelici byli zaangażowani w czczenie niektórych z tych egipskich bogów.

W rzeczywistości Jozue mówi o tym w Jozuego 24, mówi: Kogo będziesz czcił? Czy będziesz czcił tych bogów, których czcisz w Egipcie? Tak. Albo może bogów, których czcili twoi przodkowie w krainie za rzekami, wiesz, bogów mezopotamskich, być może oni również ich czczą. Czy będziesz czcił bogów krainy, do której się udajesz? Wiemy, że Baal w różnych formach był czczony niemal w całym starożytnym Bliskim Wschodzie. Wiesz, czy Izraelici czcili również Baala? Ale teraz Pan mówi im, jeśli macie być moim ludem, będziecie musieli zrezygnować ze wszystkich innych bogów i będziecie czcić mnie i tylko mnie.

I prawdopodobnie wydawałoby się to Izraelitom dość skandaliczną propozycją, gdyby pomyśleli, że powiedziano im, że będą musieli zrezygnować ze wszystkiego ich ludzi, wszystkich istot, którym zaufali i pokładali całą swoją ufność w jednym Bogu i tylko w jednym Bogu. Teraz, aby w pełni rozważyć to, co jest tutaj powiedziane Izraelitom, musimy zacząć od pytania, co oznacza Bóg? Co dla Izraela oznaczało posiadanie jednego Boga lub wielu bogów? Czym był Bóg? Jestem trochę rozbawiony współczesnym Hollywood, gdzie wydaje się, że, wiesz, wszystko może być Bogiem w niektórych z tych historii. I to jest jak, co, co stanowi Boga? I masz, wiesz, coś takiego jak Thor w, w , świecie, Marvela, kto jest, kto jest Bogiem, i wydaje się być trochę ludzki na swój sposób, ale, ale jaka, naprawdę, jest cecha, która sprawia, że ktoś jest Bogiem? I to jest trudne pytanie, muszę powiedzieć .

Przeprowadziłem całkiem sporo badań na ten temat w starożytnej Grecji i, wiesz, Grecy byli jednymi z pierwszych ludzi, którzy faktycznie spekulowali na temat natury boga. I wymyślili tę niezwykłą definicję, w której mówią, Kim jest bóg? Nieśmiertelny człowiek. Kim jest człowiek? Śmiertelny bóg.

Jeśli przyjrzyj się zachowaniu greckich bogów, możesz zrozumieć, dlaczego czasami mogli dojść do takiego wniosku. Ale czym jest bóg? Biblia hebrajska nigdy tego nie definiuje. Nigdy nam tego nie mówi.

Masz mieć tylko jednego boga . Cóż, co to znaczy? Mam mieć coś, ale nie wiem, co to jest. Nigdy nie mamy listy boskich atrybutów.

Rzeczy takie jak wszechmogący, sprawiedliwy, a nawet nieśmiertelny, jak Grecy. I musimy uznać, że nawet te słowa, a mamy słowo wszechmogący, które jest

tłumaczone w Starym Testamencie, słowo najwyższy lub coś w tym rodzaju. Czasami tłumaczenia są dobre, czasami nie tak dobre.

Ale nie mają one tego samego rodzaju konotacji, które mamy w naszych czasach. Wszechmogący w Starym Testamencie nie oznaczał tego samego, co wszechmogący oznacza dla współczesnego teologa. Miał po prostu inny zestaw konotacji.

Rozumieli, że Bóg jest potężny i potężny, ale tak naprawdę nie zastanawiali się, co to znaczy być w stanie zrobić dosłownie cokolwiek. Nigdy nawet nie zgłębili tej koncepcji w Starym Testamencie. Tak więc, inny zestaw implikacji teologicznych tutaj, jeśli w ogóle można nazwać to, co robią, teologią w pewnym sensie.

Niektóre starożytne teksty Bliskiego Wschodu dają nam pewne podstawowe idee na temat tego, jak ludzie starożytnego świata postrzegali bogów. I czy Izraelici wierzyli w niektóre z tych samych rzeczy, nie wiemy. Mam na myśli, że jeśli byli częścią tego samego środowiska, to może tak.

Ale niektóre z pomysłów. Typowe semickie słowo oznaczające Boga jest najwyraźniej powiązane ze słowem oznaczającym potężny. To jest słowo El, słowo, które pojawia się w wielu różnych formach, Elu w starożytnych formach akadyjskich i innych formach mezopotamskich.

Mamy oczywiście słowo El, które występuje w języku hebrajskim, a także w różnych dialektach kananejskich. I to słowo jest używane generycznie w znaczeniu Bóg. Sumeryjskie słowo, dinger, nie wiemy, co ono oznacza.

Egipskie słowo, znowu, naprawdę nie wiemy. Tak więc, idea boga wydaje się, przynajmniej na Bliskim Wschodzie, być związana z pojęciem mocy, potęgi, a nie z pojęciem wieczności lub pojęciem świętości lub prawości. Tego rodzaju idee mogą być atrybutami, ale wydaje się, że najbardziej podstawowym wspólnym atrybutem boga jest idea mocy.

Wydaje się, że tak. W większości starożytnego Bliskiego Wschodu istniało zrozumienie, że bogowie powstałi. Poza Izraelem nie wydaje się, aby istniało zrozumienie, że bóg istniał wiecznie.

Niebo i ziemia oraz niektóre kosmogonie istniały wiecznie. Bogowie nie. Bogowie się narodzili.

Bogowie zostali stworzeni w jakiś sposób, albo bogowie stworzyli się sami. Ale nie było zrozumienia, że istnieją wiecznie. Co jeszcze dostaliśmy? Cóż, wielu bogów było związanych ze zjawiskami naturalnymi.

W ostatnim wykładzie mówiliśmy o Szamaszu, bogu sprawiedliwości w starożytnym Babilonie. Szamasz to słońce, to samo słowo. Jasne jest, że idea słońca może być powiązana z ideą sprawiedliwości w tym sensie, że słońce jest tym, co ujawnia rzeczy, czyni je jasnymi.

A sprawiedliwość była czasami postrzegana jako proces ujawniania i czynienia rzeczy jasnymi i prostymi. Ale inne rzeczy, takie jak wzrost upraw, księżyc, wiejący wiatr, a nawet konkretne rodzaje wiatru, mogły być powiązane z konkretnymi bogami. Tak więc wielu różnych bogów jest powiązanych ze zjawiskami naturalnymi.

A także przypadki bogów, którzy byli, w pewnym sensie, związani z procesami życia, jak niektórzy bogowie, którzy są związani z porodem, lub niektórzy bogowie, którzy są związani z plagami. Mieszkańcy Bliskiego Wschodu wydają się postrzegać bogów, w pewnym sensie, jako supernaładowanych ludzi, którzy żyli w niebie. A jaka była różnica między bogiem a człowiekiem? Cóż, dla większości ludzi na Bliskim Wschodzie głównym pomysłem wydawało się być to, że byli nieśmiertelni na swój sposób.

A potem możemy porównać to do greckiego Heraklita, który powiedział, kim są bogowie? Nieśmiertelni ludzie. Ten sam rodzaj idei wydaje się istnieć w wielu starożytnych kulturach Bliskiego Wschodu. Zasadniczo myśleli o bogach jako o ludziach, szczególnie o królach, w większości przypadków, lub o innych ludziach w pewien sposób.

I mieli pewien rodzaj specjalnej mocy. Moglibyśmy nazwać ją mana, używając pewnego rodzaju antropologicznego terminu. W Egipcie mówili o bogach posiadających heka, co jest słowem, które jest również używane w Egipcie na określenie magii.

Więc im więcej miał heka, tym byłeś potężniejszy jako bóg. OK? Więc tak, Egipcjanie wyobrażali sobie swoich bogów jako zarówno ludzkich, jak i zoomorficznych, zoomorficznych, co oznacza bogów wyglądających jak zwierzęta. Mieli magiczną energię, która ich przepełniała.

Więc to jest inne. Nie ma bogów zoomorficznych na Bliskim Wschodzie. Ale w Egipcie prawie wszyscy bogowie mieli odpowiadającą im formę zwierzęcą.

A czasami było to w jakiś sposób częściowo zwierzę, a częściowo człowiek. Postawy bogów wobec ludzi różniły się znacznie w zależności od mitu, kultury. W niektórych kulturach, jak się wydaje, jeśli czyta się starożytne mity babilońskie pochodzące z Sumeru, które były przekazywane dalej i przekształcane w przekazywaniu, panuje przekonanie, że ludzie zostali stworzeni początkowo do wykonywania pracy, której bogowie nie chcieli wykonywać.

I w większości przypadków, dopóki ludzie nie sprawiali żadnych kłopotów, bogowie byli skłonni ich ignorować. A cała historia Wielkiego Potopu bierze się z idei, że ludzie robili tyle hałasu i powodowali tyle kłopotów, że bogowie nie mogli spać w nocy. I tak postanowili wymordować wszystkich ludzi.

Ale potem, po Wielkim Potopie, według źródeł babilońskich, ludzie złożyli ofiarę. A bogowie poczuli słodki zapach ofiary, którą złożyli ludzie i powiedzieli: Hej, może ludzie nie są tacy źli. Więc pomysł jest taki, że w pewnym sensie ludziom udało się zdobyć przychyłność bogów.

W innych przypadkach widzimy, że rozumieli, że bogowie mieli bardziej ojcowskie zrozumienie dla ludzkości, a nawet matczyne zrozumienie. A w innych przypadkach, a w pewnych przypadkach pewnych bogów, było niemal więcej wrogości wobec ludzkości. Więc wiele różnych pomysłów.

Bogowie mogli umieścić część swojej istoty w obiektach. I o tym porozmawiamy, gdy będziemy mówić o następnym przykazaniu dotyczącym obrazów. Więc typowo bogowie starożytnego świata byli specjalistami.

I tu właśnie powraca moja początkowa historia. Patrzysz na różnych bogów. A Egipcjanie naprawdę to ułatwiają, ponieważ mają te obrazy, które przedstawiają to, co się tu dzieje.

To jest twój zielony bóg. Skąd wiemy? Ponieważ ma łodygę zboża sterczącą mu z głowy. Bóg burzy jest tutaj przedstawiony z piorunem w dłoni.

Bogini miłości i bogini wojny. Z jakiegoś powodu te dwie rzeczy w umysłach ludzi idą w parze. Bóg słońca, który ma tarczę słoneczną nad głową.

Boginią domu, ogniska domowego i oczywiście Internetu jest bogini Bastet. A tutaj mamy boga księżyca, który ma ten półksiężyc nad głową. Więc zazwyczaj każdy z nich ma swój własny obszar lub własne królestwo, w którym pracuje.

Bardzo niewielu bogów było postrzeganych jako wszechmoc kontrolująca wszystko. Marduk czasami był dość blisko. I jest kilka wierszy o Marduku.

Był głównym bogiem burzy Babilończyków. Ale trochę później, w niektórych swoich poezjach o Marduku, opisują Marduka jako posiadającego wszystkie te różne moce nad wszystkimi różnymi królestwami itd. Ale w większości bogowie pozostali na swoich ścieżkach.

Więc jeśli chciałeś mieć udane zbiory, nie modliłeś się do boga wojny. Modliłeś się do boga deszczu lub boga pól. Jeśli chciałeś mieć dziecko, modliłeś się do boga, który był patronem porodu.

Poszedłeś do specjalistów. I wszyscy ci różni specjaliści byli dobrzy w swojej dziedzinie. I tak upewniłeś się, że w różnych momentach, dałeś im wszystkim deklaracje.

Ale w tych szczególnych momentach w twoim życiu, udałeś się do konkretnego bóstwa, którego potrzebowałeś i chciałeś, aby ci pomogło. Więc oprócz wielkich bogów, a często są to bogowie narodowi, o których tu mówię, jak Marduk, który jest bogiem patronem Babilonu w większości. I masz El i Baala.

Cała ta sprawa jest trochę skomplikowana. Ale masz El, który jest jak główny patron, ojciec-bog Syryjczyków, a potem Baal, młody bóg burzy, który w pewien sposób go zastępuje. Ale niektóre stworzenia, które uważalibyśmy za bardziej podobne do diabłów, demonów, a nawet diabłów, były czasami nazywane bogami w starożytnych tekstach.

Ten facet tutaj, to Bez. Był bóstwem płodności z Egiptu. I przedstawiano go jako coś w rodzaju karła.

A jednak czczono go jako boga i patrona porodu. Osoby lub rodziny często miały osobistych bogów, którzy wstawiali się za nimi. I można by pomyśleć o nich jako o czymś w rodzaju świętych, ponieważ mamy modlitwy do niektórych z tych osobistych bogów, w których prosisz osobistego boga, aby wstawił się za tobą, do wielkiego boga.

Naprawdę nie chcę niepokoić Baala, ale porozmawiam ze swoim osobistym bogiem, a mój osobisty bóg pójdzie i zanieś wiadomość do Baala za mnie. OK? A ci bogowie byli przedstawiani za pomocą obrazów. W języku hebrajskim mamy te rzeczy zwane terafim.

To jest kolejne z tych słów, których nikt tak naprawdę nie wie, skąd pochodzą ani co oznaczają. Rabini próbują twierdzić, że pochodzą od słowa, które oznaczało coś takiego jak pogardzany lub obrzydliwy lub coś takiego. Nie ma ku temu żadnych podstaw.

Więc tak, naprawdę, słowo jest tajemnicą. Ale często jest tłumaczone w naszej Biblii po prostu jako obrazy, czasami jest pozostawione jako terafim. Ale ten człowiek Micheasz miał świątynię, i zrobił efod i terafim i zainstalował jednego ze swoich synów, który został jego kapłanem.

Teraphim, nawiasem mówiąc, to jest hebrajska forma liczby mnogiej, ale zazwyczaj wydaje się być rozumiana jako liczba pojedyncza. I to jest liczba pojedyncza. Jest bardzo podobne do słowa elohim.

Wiesz, słowo elohim oznacza Bóg w języku hebrajskim. To hebrajska forma liczby mnogiej i to właśnie nazywamy portalem majestatu, potęgi lub mocy. Kiedy myślisz o czymś jako o czymś szczególnie potężnym, czasami używasz formy liczby mnogiej.

I tak samo jest w przypadku terafimów, ponieważ bardzo często słowo to jest używane tam, gdzie wyraźnie odnosi się do pojedynczego obiektu. Ale Micheasz w Księdze Sędziów ma efod, narzędzie do wróżenia, i ma terafim, boginię, osobistego Boga, w swojej świątyni na tyłach. Ten facet, oczywiście, jest Izraelitą.

Jest dobrym żydowskim chłopcem, ale to anachronizm. Ale jest dobrym izraelskim chłopcem i czci Pana, ale ma też swojego osobistego Boga w swojej osobistej świątyni. Michal, kim jest Michal? Była żoną króla Dawida.

Cóż, nie Król Dawid w tym momencie, ale żona Dawida, córka Króla Saula. Michal wzięła terafim i położyła go w łóżku. To wtedy Saul próbował zabić Dawida, a Dawid się o tym dowiedział.

I tak Dawid miał zostać wyprowadzony z miasta, a żeby zmylić Saula, powiedzieli Saulowi, że Dawid jest chory. A ona wzięła terafim, bożka domowego, położyła go na łóżku i przykryła go kocami, żeby wyglądało, że ktoś jest w łóżku. Jeśli to brzmi głupio, to tak jest i sądzę, że tak miało brzmieć.

Ale w każdym razie, to jest jak, OK, mamy Boga, i po prostu położymy go tutaj do łóżka i będziemy udawać, że jest Dawidem. Tak. Dla terafimów to kompletna bzdura.

Wróżbita widzi kłamstwa. Śniący opowiadają fałszywe sny i dają puste pocieszenie, zgodnie z Księgą Zachariasza. Tak więc te rzeczy były używane przez długi czas w Izraelu i były zdecydowanie uważane za zasadniczo pomniejszych bogów.

I faktycznie, w historii Racheli, kiedy uciekała przed swoim ojcem Labanem, zabierała ze sobą terafim, kładła go na ziemi i siadała na nim. A kiedy Laban ich dogonił, powiedział: Dlaczego zabraliście moich bogów? Więc jasne, że idea była taka, że bożek, terafim, był związany z boskością, z Bogiem. Więc czym Bóg Izraela różni się od niektórych innych bogów starożytnego Bliskiego Wschodu? Cóż, po pierwsze, w czasach Mojżesza, prawdopodobnie popularne pojęcie Boga było podobne do tego, jakie mieli sąsiedzi.

Bądźmy szczerzy, ci ludzie byli ignorantami. W tym momencie nie wiedzą zbyt wiele o swoim Bogu. Będą się uczyć.

Nauczą się wiele. Ale w tym momencie prawdopodobnie myślą o Bogu jako o jednym Bogu spośród wielu. A tutaj ten Bóg ma czelność powiedzieć im, że nie możecie czcić nikogo innego.

OK, Jahwe, jaka jest twoja specjalność? W czym jesteś szczególnie dobry? To byłoby dla nich normalne pytanie, myślę, w takich okolicznościach. Wyraźnie wyobrażali sobie Boga jako mającego ludzką formę, czy wyobrażali sobie Boga jako człowieka. Nie sądzę, żeby tak było.

Ale myśleli o Bogu w bardzo ludzkich kategoriach. Bóg miał ręce. Bóg miał głowę.

Bóg miał tyłek, żeby powiedzieć, wiesz. Pamiętasz historię, w której Mojżesz prosił, żeby zobaczyć twarz Boga. A Bóg mówi: Nie, nie możesz zobaczyć mojej twarzy.

Ale powiem ci, co zrobię. Umieszczę cię w rozpadlinie skały. Położę rękę na rozpadlinie skały.

Przejdę obok. A gdy przejdę obok, zabiorę rękę. I możesz zobaczyć mój tyłek, gdy przejdę obok.

I tak, ta historia wyraźnie sugeruje bardzo ludzkiego rodzaju Boga, po prostu bardzo wielkiego ludzkiego rodzaju Boga. Jahwe był Bogiem Izraela. Tak, kiedy zawarli to przymierze, jest to relacja, która sugeruje, że Jahwe jest ich szczególnym Bogiem i ich szczególnym ludem.

Podobnie jak Marduk był bogiem Babilonu, podobnie jak Atena była patronką Aten, wierzyli, że Jahwe był ich bogiem. Czy wierzyli, że nie ma innych bogów? To duże pytanie, wiesz? Nie wiemy, kiedy naprawdę doszli do takiego wniosku. Więc Jahwe mógł być powszechnie identyfikowany jako bóg wojny.

I możemy to wiedzieć, ponieważ w Starym Testamencie jest on bardzo często nazywany wojownikiem. Często jest nazywany Jahwe Sabaoth. Sabaoth oznacza armie.

Więc Jahwe jest bogiem armii, bogiem zastępów. Nazywany jest tym, który jeździ na obłokach. Więc to wydaje się sugerować, że może być jak bóg burzy, rozumiesz? Co myśleli o Jahwe? Cóż, kto wie? Możesz być prawie pewien, że nie był to sposób, w jaki my, współcześni ludzie, a w szczególności współcześni teologowie, myślimy o Bogu.

Tak. Kilka fragmentów Biblii mówi o boskiej radzie. I myślę, że najciekawszy fragment i opis tego, jaki mamy, pochodzi z początku Księgi Hioba, gdzie Pan spotyka się z synami Boga.

Co oznacza synowie Boga? Najwyraźniej oznacza to boską radę, grupę. I brzmi to bardzo podobnie, gdy czyta się to jak spotkanie zarządu. Otrzymuje raporty od wszystkich różnych synów Boga.

I otrzymuje również raport od szatana, przeciwnika, który mówi mu, że podróżował po całym świecie i mówił, kto jest godny zaufania, a kto nie. Ale to tylko jeden fragment. Mam na myśli, że są inne fragmenty.

W Księdze Psalmów powiedziano nam, że Pan zajmuje swoje stanowisko pośród Elohim, bogów. Mamy inne fragmenty, które mówią o istotach boskich itd. Tak więc było kilka miejsc w Starym Testamencie, które wydają się mówić o mnogości bóstw.

Pan jest oczywiście ponad wszystkimi tymi bóstwami, ale nie zaprzecza możliwości istnienia innych boskich istot. Naprawdę myślę, że istniało poczucie wśród Izraelitów w tym wczesnym okresie, przynajmniej, a może trochę później, że każdy duch może, w pewnym sensie, być bogiem. Na przykład nie robili wielu rozróżnień między bogami a demonami.

Nie robili wielkiego rozróżnienia nawet między bogami i aniołami. W starożytnym Bliskim Wschodzie panowało ogólne przekonanie, że istoty duchowe są boskie. I dlatego w tym wczesnym okresie jest wiele niejasności i zamieszania, jak mi się wydaje.

Kto jest jak Ty, Panie, Jahwe, wśród bogów? Kto jest jak Ty, majestatyczny w świętości, straszliwy w splendorze, czyniący cuda? Wyjścia 15.11. Tak więc tutaj o Jahwe jest powiedziane, że jest ponad wszystkimi innymi bogami, ale niekoniecznie zaprzecza ich istnieniu. A Pan wykonał wyroki nawet przeciwko ich bogom w Liczb 33.4. Czy to oznacza, że są inni bogowie? No to zaczynamy. Psalm 82.

Bóg zajął swoje miejsce w boskiej radzie. Pośród bogów sprawuje sąd. Tak więc wiele z tych fragmentów wydaje się sugerować pluralizm.

Jakie są różnice między Panem a bogami narodów wokół nich w tym momencie? Cóż, nie mamy oficjalnej teogonii. Teraz, kiedy mówię o oficjalnej teogonii, a teogonia, oczywiście, jest historią pochodzenia boga. Skąd pochodzą bogowie? Cóż, większość bogów miała historie przedstawiające ich początki.

Nie ma takiej historii o Jahwe. Albo jeśli była, Biblia ją odrzuciła. Nigdy nie została uwzględniona w Biblii.

Tak więc, podczas gdy ludzie Babilonii, czy Asyrii, powiedzmy, mogli mówić o tym, jak Baal wyparł Ela i został królem bogów, żadna taka historia nie zachowała się w Biblii. Ponownie, może mieli historie o tym, dlaczego i jak Jahwe został głową boskiej rady, ale Biblia odrzuciła te historie. Nie stały się one częścią oficjalnej objawionej prawdy, która znajduje się w pismach.

Jahwe jest uważany za stwórcę i podtrzymującego wszystko. Kiedy ta idea pojawiła się w religii Izraelitów? Cóż, nie możemy być pewni, ale jasne jest, że w

przeciwieństwie do Baala, Jahwe jest uważany za tego, który stworzył nie tylko Jerozolimę lub Izrael, ale także wszystkie rzeczy. I były pewne paralele do niektórych z tych rzeczy u niektórych egipskich bogów i tak dalej, ale nie w takim samym stopniu, jak znajdujemy w Izraelu w ich rozumieniu Jahwe.

A potem jest część etyczna. Czytasz mity greckie, opowieści o ich bogach i sposobie, w jaki się zachowują, i to samo dotyczy Rzymian, którzy zasadniczo brali mity greckie i biegali z nimi. Czytasz te mity i wydaje się, że bogowie naprawdę zachowywali się paskudnie przez większość czasu.

Mam na myśli, że popełniają morderstwa, cudzołożą, kłamią sobie nawzajem, traktują ludzi jak śmieci, gwałcą, a mimo to, gdy ludzie potrzebowali sprawiedliwości, zwracali się do bogów i żądali, aby bogowie wymierzili im sprawiedliwość. Ale sami bogowie byli niesprawiedliwi, rozumiesz? I można dostrzec podobne idee wśród ludzi Bliskiego Wschodu, że nie wierzyli, że ich bogowie są wzorem moralności. I to jest wyraźnie trochę inne w Starym Testamencie.

Bóg mówi ludowi Izraela: Bądźcie święci, bo Ja, Pan, wasz Bóg, jestem święty. Święty niekoniecznie oznacza moralny, ale ma pewne konotacje etyczne, ponieważ po powiedzeniu tego, Pan wychodzi i przedstawia kilka swoich praw i twierdzeń i tak dalej, niektóre z przepisów, które ma. Więc w pewnym sensie Bóg opiera etykę swojego ludu na swojej własnej etyce.

I oczekuje, że jego ludzie będą starali się żyć zgodnie ze standardami, nie tylko tymi, których od nich wymaga, ale także tymi, których jest dla nich wzorem. Teraz spójrzmy na to przykazanie. Nie będziesz miał innych bogów przede mną.

Jedno z pytań, które wiele osób zadaje w związku z tym, brzmi: Co oznacza ta fraza przede mną? Wiesz? Przede mną, Hebrajczycy, wiesz, po prostu lifni, może mieć wiele różnych rodzajów możliwości. Może oznaczać przed, może oznaczać z pierwszeństwem, ponad lub w mojej obecności. Więc moglibyśmy powiedzieć, nie będziesz miał innych bogów, zanim nie będziesz miał mnie.

Innymi słowy, oddaj mi najpierw to, co mi się należy, a potem możesz czcić, co chcesz. Nie będziesz miał innych bogów, którzy mają taki sam status, jaki mam ja. To jest inna możliwość.

Albo możemy to rozumieć jako: Nie będziesz miał innych bogów w mojej obecności. Cóż, czym jest obecność Pana? Prawdopodobnie zrozumienie Izraela w tamtym czasie było takie, że obecność Pana jest wszędzie tam, gdzie jest lud Boży. Gdziekolwiek Bóg jest obecny wśród swego ludu, nie ma być innych bogów.

Tak więc Izraelowi powiedziano, że nie ma być innych bogów w Izraelu. Myślę, że reszta Pięcioksięgu, jak również prorocy, jasno pokazują, że zrozumienie pierwszego

przykazania dla Izraela polega na czczeniu jednego i tylko jednego Boga. Więc przede mną, wierzę, że chociaż jest to dwuznaczne w bezpośrednim kontekście, w szerszym kontekście, jest całkiem jasne, co się tu dzieje.

To zakaz czczenia innych bogów. Narody mogą chodzić każdy w świetle swoich bogów, ale my będziemy chodzić w świetle Pana, naszego Boga, na zawsze. Będziemy mieć tylko jednego Boga.

Nie obchodzi nas, co robią narody. Mamy jednego Boga, jednego Boga. Czy to jest monoteizm, czy coś innego? Henoteizm.

Henoteizm to idea, że masz tylko jednego Boga na raz. Monoteizm to idea, że jest tylko jeden Bóg. Inni bogowie nie istnieją.

Henoteizm mówi, że mogą istnieć inni bogowie, ale czcisz tylko jednego. I jak powiedziałem, żaden z nich nie był prawie znany w starożytnym świecie. Nikt nie czcił tylko jednego Boga.

Miałeś wielu bogów. Każdy miał wielu bogów. Często jest jeden główny bóg, ale każdy ma też wielu innych bogów.

Moim zdaniem tutaj, znowu, idea monoteizmu, idea, że Izraelici wierzyli, że istnieje tylko jeden Bóg, nie widzimy tego nigdzie indziej w starożytnym Bliskim Wschodzie. I naprawdę, niektóre z pierwszych wskazówek tego, co moglibyśmy nazwać monoteizmem, pojawiają się około 500 r. p.n.e. Teraz pojawia się pytanie o okres w Egipcie, w którym mamy heretyckiego króla Echnatona, który zakazał komukolwiek czcić kogokolwiek poza tarczą słoneczną.

Ale to, co się tam dzieje, nie jest tym, co nazwalibyśmy monoteizmem, ponieważ nie chodziło o ideę, że nie ma innych bogów, ponieważ on sam uważał faraona za Boga. Rozumiesz? Więc on, i cały ten okres jest trochę podejrzany, ponieważ późniejsze pokolenia próbowały zniszczyć wszystkie dowody na ten temat. Więc znalezienie wielu informacji o tym, co dokładnie działo się w tamtych czasach, jest trudne.

Ale większość badaczy religii egipskiej nie nazwałaby religii Echnatona monoteizmem. Więc wiemy, że w późniejszych prorokach, a porozmawiamy o tym może trochę później, ale w niektórych późniejszych prorokach są jasne stwierdzenia, które zaprzeczają istnieniu jakichkolwiek innych bogów. Więc w czasie, gdy pierwsze przykazanie zostało dane za czasów Mojżesza, Izrael został wezwany do henoteizmu.

Mają czcić tylko jednego Boga. Czy są inni możliwi bogowie? Być może, ale nie będziemy ich czcić. Będziemy czcić tylko Pana, a tylko On ma być naszym Bogiem.

Więc prorocy głoszą, że Izrael ma czcić tylko Pana, a mimo to Izrael i Juda są nieustannie przyciągani do czczenia innych bóstw. I to jest sedno sprawy. I to jest naprawdę rozdzierające serce, gdy się nad tym zastanowić .

A dowody były różne. W pewnym momencie argumentowano, że prorocy przesadzali. W Izraelu nie było aż tak dużo bałwochwalstwa.

I widziałem ten argument wysuwany przez niektórych naprawdę szanowanych uczonych. Ale ostatnio archeologia wydaje się wspierać proroków. Widzimy pewne dowody na to, że w Izraelu rzeczywiście było sporo politeizmu, czczenia innych bogów.

Więc ostatecznie prorocy przychodzą, aby ogłosić, że jest jeden i tylko jeden Bóg. Spójrzcie na Izajasza 44.6. To jest to, co mówi Pan, Król i Odkupiciel Izraela, Pan Wszechmogący, Ja jestem pierwszy i Ja jestem ostatni, poza mną nie ma innego Boga. Wydaje się to dość solidnym stwierdzeniem tego, co nazwalibyśmy monoteizmem.

A gdyby to była jedyna rzecz, gdyby to było jedyne stwierdzenie, które znajdziemy, to moglibyśmy powiedzieć, cóż, może to było po prostu użycie hiperboli lub czegoś takiego lub figury retorycznej. Ale nie, przechodzisz przez Księgę Izajasza i on przedstawia ten argument w późniejszych częściach Izajasza raz po raz, że jest tylko jeden Bóg. A później , znajdziemy w ostatnim z proroków, że to jest po prostu przyjęte.

Tak więc przysięga Izraela, oparta na tym, co widzimy, Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. I możemy zobaczyć jakby domniemane dlatego. Dlatego nie będziesz miał innych bogów przede mną.

Mogę wymagać tego od ciebie z powodu tego, co dla ciebie zrobiłem. Ponieważ złożyłem swoje, ponieważ przyniosłem tę korzyść, pokazałem ci, co mogę zrobić. Pokazałem ci, jak mogę pokonać bogów Egiptu.

Powinieneś zaufać tylko mnie. Więc, co możemy powiedzieć, to nie, nie możesz mieć ich wszystkich. Nie dostaniesz piekarza i biznesmena, muzyka i lekarza i tak dalej i tak dalej.

Nie możesz mieć wszystkich tych różnych bogów. Nie, musisz wybrać jednego i tylko jednego Boga. I tym Bogiem jest Pan, który będzie twoim majstrem od wszystkiego.

Więc tak, jeśli mamy duży problem, zazwyczaj w naszych czasach, idziemy z nim do specjalisty, prawda? Ale Pan mówi Izraelowi, nie jestem tylko twoim generalistą, jestem również twoim specjalistą. Jeśli chcesz, aby twoje plony rosły, przyjdź do mnie. Jeśli chcesz wygrać swoje bitwy, przyjdź do mnie.

Jeśli chcesz, żeby twoja żona przeżyła poród, przyjdź do mnie. I to było rewolucyjne. To nie przypomina żadnego innego królestwa, które istniało w tamtym czasie.

Okej? Więc w kontekście Biblii to konkretne przykazanie jest bardzo ważne, rozumiesz? Właściwie powiedziałbym, że jest największe z najważniejszych. Archeologiczne i biblijne dowody wskazują, że Izraelici generalnie czcili Jahwe jako głównego, czasami jedynego Boga. Tyle jest jasne.

I jednym ze sposobów, w jaki to wiemy, jest spojrzenie na imiona w Biblii, okej? I imiona mają to, co nazywamy elementem teoforycznym. Wiecie, element teoforyczny to odniesienie do Boga. Więc masz imię, powiedzmy, nie wiem, Jeremiasz, lub imię, Yah na końcu, to jest to, co nazywamy elementem teoforycznym, który jest odniesieniem do Jahwe.

Albo Yeshayahu, wiesz, Yahu na końcu, to jest odniesienie do Pana. Więc, spójrz na imiona, zdecydowana większość imion w Biblii ma elementy teoforyczne, które odnoszą się do Jahwe. A niektóre z nich mają elementy teoforyczne, które odnoszą się do Boga, jak Daniel, Bóg, mój sędzia.

Bardzo niewiele imion w Starym Testamencie zawiera elementy teoforyczne odnoszące się do innych bogów, takich jak Baal, bardzo niewiele. Pojawiają się od czasu do czasu, wiesz? Ale są bardzo rzadkie. Więc dowody wydają się pochodzić z Biblii, że zazwyczaj ludzie byli wierni czci Pana i tylko Pana, okej? Ale żadne przykazanie nie otrzymuje większej uwagi w wyjaśnieniach niepowodzeń Izraela niż to pierwsze przykazanie.

Dlaczego Izrael idzie na wygnanie? Dlaczego zostaje pokonany przez swoich wrogów? Ponieważ nie czci wyłącznie Pana. Ponieważ czci wszystkich tych innych bogów. Ezechiel tworzy ten cudowny obraz, w którym ma wizję tego, co dzieje się w Jerozolimie.

Został zabrany do Babilonu i siedzi w Babilonie, mając wszystkie te dziwne wizje. Ale jedną z rzeczy, które mu się przytrafiają, jest to, że Bóg zabiera go z powrotem w duchu do Jerozolimy, gdzie widzi, co dzieje się w świątyni, i widzi, że ludzie czczą egipskich bogów w świątyni. Kłaniają się i czczą wschodzące słońce.

Więc Pan mówi mu, że to jest coś, co doprowadzi do zniszczenia twojego narodu. Oni czczą innych bogów i to jest największy z wielkich, największy powód, dla którego Bóg jest zły na swój lud, tak? Kluczem do zrozumienia tego, co nazwalibyśmy sednem Starego Testamentu, Księgi Powtórzonego Prawa, jest Szema. Będziesz miłował Jahwe, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją istotą, całą swoją mocą.

Wezwanie do przestrzegania tego przymierza i tylko tego przymierza. Jeśli kochasz Pana, swojego Boga, całym sercem, całym swoim bytem i swoją melodeca, co zwykle jest tłumaczone jako siła lub potęga lub coś w tym stylu, co zasadniczo oznacza wszystko inne, co masz. Nie ma miejsca na oddawanie czci innym bogom.

Wszystko należy do Pana. Nie ma więc miejsca na podstawie Szema na politeizm czczenia wielu bogów. Naruszenie pierwszego przykazania leży u podstaw wszystkich niepowodzeń Izraela.

Dlaczego postępują źle? Ponieważ nie czczą Pana. To interesujący punkt, przeniesienie tego rodzaju rzeczy do Nowego Testamentu. Paweł czyni bardzo interesującą obserwację w rozdziale pierwszym Listu do Rzymian, kiedy zauważa, że dzieje się tak, ponieważ Grecy, szczególnie czepia się Greków i Rzymian, ponieważ mają błędne wyobrażenia o tym, kim jest Bóg, że zamienili chwałę Boga na zwierzęta, ludzi i rzeczy tego typu.

Ponieważ mają błędne wyobrażenia o Bogu, są tak niemoralni. Ponieważ Bóg wydaje ich na pastwę zepsutego umysłu, to dlatego, że ich teologia jest błędna, ich zachowanie podąża za tym.

I to samo dotyczy Izraela. Izraelici, Żydzi, ludzie Judy, później są potępiani i sądzeni przez Boga za wszelkiego rodzaju grzechy, ale zasadniczo sprowadza się to do faktu, że nie pozostają wierni Panu. I odrzucają Jego dobroć, Jego miłość.

Pierwsza Księga Królewska dziewięć, szósta do dziewiątej, jeśli odwrócicie się ode mnie, wy lub wasi synowie, i nie będziecie przestrzegać moich przykazań i moich ustaw, które wam dałem, ale pójdziecie służyć innym bogom i oddawać im pokłon, wtedy wytępię Izraela z ziemi, którą im dałem, i z domu, który im poświęciłem. I dla mojego imienia, odrzucę je sprzed mojego oblicza. Nie, tutaj nie jest powiedziane, czy mordują ludzi.

Nie jest powiedziane, czy dopuszczają się cudzołóstwa. Nie jest powiedziane, czy kradną. Jest powiedziane, że jeśli pójdą służyć innym bogom, to ich odetnę, jasne? Ten dom zamieni się w stertę ruin, a wszyscy będą zdumieni.

I mówią: Dlaczego Pan uczynił coś takiego tej ziemi i temu domowi? I będą mogli powiedzieć, że to dlatego, że opuścili Pana, swojego Boga. To jest źródło wszystkich ich problemów, to jest nieprzestrzeganie pierwszego przykazania. Tak więc nieprzestrzeganie Pana jest głównym tematem Jeremiasza, Ezechiela, Ozeasza i większości innych proroków, z kilkoma wyjątkami.

Zauroczenie obcymi bogami prawdopodobnie osłabło w Izraelu w okresie niewoli babilońskiej. Dlaczego możemy tak powiedzieć? Ponieważ gdy dotrzesz do proroków

po niewoli, nie będą już oni dręczyć tego tematu. Wydaje się, że to już nie jest problem.

Gdy Izrael przeszedł przez piekło, przeszedł wygnanie, a następnie powrócił do domu, jego zauroczenie obcymi bogami w dużej mierze się kończy. Widzimy to na przykład w Księdze Kronik. Nie ignoruje ona problemu apostazji, ale bardzo go bagatelizuje.

A w Księgach Królewskich powtarzają się odniesienia do niepowodzeń królów Izraela w byciu wiernymi Panu. Salomon jest prześladowany za wszystkich swoich pogańskich bogów itd. W Księdze Kronik można przeczytać, że nawet o tym nie wspominają.

Oni po prostu to przechodzą. Dlaczego? Ponieważ to już nie jest problem. Nie muszą się tym martwić w tym momencie.

Ezdrasz i Nehemiasz przyznają, że małżeństwa mieszane były możliwym problemem, który mógł prowadzić do apostazji, ale nie wydają się postrzegać apostazji jako problemu w ich czasach. Aggeusz i Zachariasz skupiają się na przywróceniu kultu. Malachiasz koncentruje się na kwestiach kultowych i społecznych, ale nie wykazuje obaw co do faktu, że Izrael czcił wówczas pogańskich bogów, ponieważ najwyraźniej tego nie robił.

Z drugiej strony, poza ziemią Izraela, gdzie mamy Żydów rozproszonych w innych miejscach, istnieją dowody na to, że Żydzi nie byli aż tak wierni Panu, jak najwyraźniej byli w ziemi Izraela. Mamy listy Amarneńskie z Imperium Egipskiego, z kolonii izraelskiej w Egipcie.

I widzimy tam wiele dowodów, co nazywamy synkretyzmem kultu innych bogów wraz z Panem. Widzimy, nawet w Księdze Estery, że mamy dwóch bohaterów, Estere i Mordechaja, którzy oboje mają imiona oparte na imionach pogańskich bogów. Estera, oparta na imieniu bogini Isztar, a imię Mordechaja pochodzi od Marduka.

Mamy więc problemy najwyraźniej poza krajem, gdzie ludzie nie są aż tak ostrożni w utrzymywaniu tych granic. Ale w Izraelu, wydaje się, że wzięli się do roboty. Był krótki flirt z synkretyzmem w okresie międzytestamentalnym.

I to w pewnym sensie zapoczątkowało całą tę rebelię antiocheńską, która miała miejsce w 164 r. p.n.e. Ale w zasadzie Księga Machabejska mówi nam, że niektórzy ludzie z ziemi w Jerozolimie postanowili, że będzie dla nich lepiej, jeśli zaczną czcić Pana nieba, tak jak wszystkie inne narody wokół nich. Wszyscy zaczęli utożsamiać swoich głównych bogów z Zeusem, Zeusem Uranem.

I tak byli ludzie w Jerozolimie, którzy mówili, hej, my też powinniśmy się do tego przyłączyć, bo były pewne ulgi podatkowe, jeśli mieliby utożsamiać Pana z Zeusem. To inna historia. Ale w każdym razie, był krótki flirt z tym.

Wcisnąłem synkretyczną religię, która mówi, że wszyscy czcimy tego samego Boga, ale pod różnymi imionami. Ale tak, to nie trwało długo. A co z Nowym Testamentem? Czy widzimy pierwsze przykazanie w Nowym Testamencie? Właściwie pierwsze przykazanie nigdy nie jest cytowane w Nowym Testamencie.

Interesujące. Ale mamy jego pozytywną formułę, którą jest Szema, nazywana przez Jezusa największym przykazaniem. Jezus mówi: Jakie jest największe przykazanie? Kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem, duszą i umysłem.

To jest zasadniczo pierwsze przykazanie w pozytywnej formie. Więc Jezus mówi, że to tam wszystko się zaczyna. To jest największe przykazanie.

A Paweł stwierdza, że pogańscy bogowie są niczym. W pewnym momencie mówi w 1 Liście do Koryntian: „wiemy, że pogańscy bogowie nawet nie istnieją. W 1 Liście do Koryntian 10 mówi: Cóż, pogańscy bogowie są demonami.

Zdecyduj się, Paul. Tak czy inaczej, on namawia chrześcijan, by nie brali udziału w kulcie pogańskich bogów, co wydaje się być mądrym sposobem działania. Wiesz, masz do czynienia z ludźmi, którzy są nowicjuszami w tej chrześcijańskiej materii i tej jednej Bożej materii.

Więc próbuje przekazać im przesłanie. Ale w świecie Nowego Testamentu i w świecie wczesnego kościoła, chociaż oczywiście istnieją pogańscy bogowie, cały system religijny, który istniał na świecie w tamtym czasie, jest trochę dziwny, ponieważ nadal masz pozostałości starego pogaństwa, kult starych greckich i rzymskich bogów itd. I masz takie rzeczy jak kult Mitry i masz inne pogańskie religie, które pojawiają się wszędzie i czczą różnych bogów.

Potem masz kult państwowy, wiesz, kult ducha Rzymu. Ale w większości chrześcijanie byli bardzo wierni zrozumieniu, że powinni czcić jednego Boga i tylko jednego Boga. I wielu było gotowych oddać swoje życie, aby nie złamać tego przykazania.

Okej, więc przynieśmy tu teraz taki dom. Co to dla mnie znaczy? Nie żyjemy w świecie starożytnego Rzymu. Nie żyjemy w świecie starożytnego Izraela.

Żyjemy w nowoczesnej Ameryce. I wiesz, w pewnym sensie jest w tym coś dziwnego, że zaczynamy stawać się bardziej podobni do starożytnego Rzymu, ponieważ w naszym społeczeństwie jest całe mnóstwo różnych religii. Szacuje się, że w naszym kraju jest teraz więcej buddystów niż episkopalan.

Teraz najszybciej rozwijającą się grupą religijną w naszym kraju jest grupa, która nie identyfikuje się jako żadna z powyższych, wiesz, kiedy wystawiają czek. Kiedy 30 lat temu pisałem moją książkę, mogę powiedzieć, że ponad 80% Amerykanów twierdziło, że są chrześcijanami. Najnowsze badanie, 63% Amerykanów twierdzi, że są chrześcijanami.

Mamy rosnące grupy muzułmanów. Mamy rosnące grupy buddystów. Mamy hinduistów, nie tak wielu, ale mamy różnorodne religie, które istnieją.

A w społeczeństwie takim jak nasze, to jest w porządku. Musimy uznać fakt, że Bóg nie dał nam nakazu oczyszczenia naszego społeczeństwa z pogańskich bogów. Dał nam nakaz oczyszczenia naszych serc z pogańskich bogów, a nie naszego społeczeństwa z pogańskich bogów.

Paweł nigdy nie próbował wnieść petycji o usunięcie posągów cesarza z Jerozolimy ani nic w tym stylu. Pomysł użycia siły politycznej, aby spróbować schrystianizować kraj, pojawił się nieco później i wydawał się być poważnym błędem, poważnym potknięciem chrześcijaństwa i kościoła. Więc tak, powinniśmy uznać, okej, istnieją inne religie i musimy być tolerancyjni wobec tych rzeczy, ale musimy również uznać, że nie, nie wszystkie religie czczą tego samego Boga.

I słyszeliśmy to. Słyszeliśmy to od naszych prezydentów, w rzeczywistości, Stanów Zjednoczonych, mówiących, no wiesz, my wszyscy czcimy tego samego Boga, tylko pod różnymi imionami, bzdura, to nieprawda. Wiecie, atrybuty bogów są różne.

Koncepcje bogów są różne. Mamy różne rozumienia tego, kim jest Bóg, a do bogów nie podchodzi się w ten sam sposób. Nie są czczeni w ten sam sposób.

Co to dla nas oznacza? Cóż, wiesz, jeśli chodzi o ekumenizm, działania ekumeniczne i tak dalej, współpracę, jest tu wiele różnych rodzajów chrześcijan i różnimy się w naszych zewnętrznych aspektach, ale w większości zgadzamy się co do tego, kim jest Bóg. Mamy pewne różnice zdań w niektórych drobnych sprawach, ale w większości zgadzamy się, że czcimy jednego i tego samego Boga. Więc naprawdę nie ma problemu z tym, że chodzę do kościoła episkopalnego, luterańskiego, baptystycznego, prezbiteriańskiego, a nawet, wiesz, do grup takich jak Adwentyści Dnia Siódmego i dzielę się z nimi nabożeństwem, ponieważ faktem jest, że wszyscy jesteśmy na tej samej stronie co do tego, kim jest Bóg.

I nawet jeśli nie podoba mi się to, co dzieje się za stołem ołtarzowym, albo nie zgadzam się z ideą ograniczonego dostępu do komunii lub czegoś w tym rodzaju, nadal możemy się zgodzić co do podstawowych kwestii dotyczących tego, kim jest Pan. Ale jeśli chodzi o oddawanie czci, powiedzmy, w świątyni buddyjskiej lub na festiwalu herbaty shinto lub czymś w tym rodzaju, myślę, że jest tam miejsce na to,

abyśmy działali z umiarem, ponieważ oni nie czczą tego samego Boga, co my. Myślę, że możemy pójść do świątyni buddyjskiej i być pokornymi gośćmi.

Myślę, że możemy się uczyć, nie tylko o naszych sąsiadach, ale także o wierzeniach religijnych naszych sąsiadów, a może nawet trochę o naszej własnej relacji z Bogiem, poprzez studiowanie innych religii. Ale myślę, że uczestnictwo w rytuałach religijnych innych kultur jest tym, gdzie musimy postawić granicę.

Czy Bóg nas zabije? Oczywiście, że nie, wiesz? Ale myślę, że ryzykujemy złamaniem pierwszego przykazania, robiąc to. Teraz stańmy się trochę bardziej duchowi. Wróćmy do zrozumienia, co rozumiemy przez Boga.

Bóg to ktoś, komu przypisujemy moc. To jest podstawowe znaczenie słowa Bóg, które jest potężne, potężne. Marcin Luter powiedział: Czegokolwiek twoje serce się trzyma i na czym polega, to jest twój bóg.

Uwielbiam to. To po prostu cudowne zrozumienie tego, jak odnosimy się do Boga. A Martin Luther jest tutaj martwy.

Wiesz, wiele osób mówi, że twój Bóg jest tym, którego kochasz najbardziej. Nie zgadzam się z tym. Naprawdę myślę, że Martin Luther ma rację.

To jest to, czego się trzymasz, na czym polegasz, czemu ufasz. To jest to, czym naprawdę jest twój Bóg. I wiemy, że w naszym społeczeństwie jest wiele różnych rzeczy, na których ludzie polegają, o których myślą lub na których się opierają, rzeczy, które mogą stać się naszymi bogami.

Są tacy ludzie, którzy oczekują, że kosmici ich uratują, wiesz, którzy mają nadzieję, że mali szarzy ludzie przyjdą i naprawią cały ten bałagan, który mamy. Oczywiście, jest wszechmogący dolar, którego nazywamy wszechmogącym dolarem nie bez powodu. I są tacy ludzie, którzy wydają się mieć boską wiarę w rząd.

A wszystkie te rzeczy są bożkami. Wszystkie są fałszywymi bogami. I każda z tych rzeczy, do których się przywiązujemy i na których polegamy poza Panem, każda z tych rzeczy, które, jak sędzę, mają zaspokajać nasze potrzeby poza Bogiem, są naruszeniem tego przykazania.

Nauka, oczywiście, jest ważna w naszych czasach. Jest wielu ludzi, którzy oczekują, że nauka rozwiąże wszystkie nasze problemy, rozumiesz? I myślę, że pewnego dnia wszystkie problemy, które mamy, problemy głodu, problemy niesprawiedliwości, mogą zostać rozwiązane przez badania naukowe. Uwielbiam naukę.

Jestem nerdem naukowym, ale to nie jest miejsce nauki. Nie możemy się jej trzymać i na niej polegać. I oczywiście są ludzie, którzy polegają na innych ludziach.

Nazywamy ich współzależnymi, ludźmi, którzy trzymają się innych i zasadniczo czynią z tych ludzi swojego boga i oczekują, że ci ludzie zaspokoją wszystkie ich potrzeby. Nikt nie może być w takim miejscu, aby zaspokoić wszystkie nasze potrzeby. Nikt nie ma takiej mocy.

Nikt nie ma takiego autorytetu. Nikt nie ma takiego zasięgu i zdolności do uogólniania i zaspokajania tak wielu różnych potrzeb. Tylko Pan może to zrobić.

I tak, wiecie, to jest pytanie, które musimy sobie zadać. Czego tak naprawdę się trzymamy? Na czym tak naprawdę polegamy? Kogo uczyniliśmy naszym bogiem? I to jest wyzwanie, nawet dzisiaj, dla nas, pierwszego przykazania. Jezus powiedział nam, kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całym swoim umysłem, całą swoją duszą, całym swoim bytem, wiecie? I to nie pozostawia miejsca innym bogom i innym mocom w naszym życiu, aby zajęły Jego miejsce.

To jest dr Anthony J. Tomasino i jego nauka o Dziesięciu Przykazaniach. To jest sesja 2, Przykazanie 1: Żadnych innych bogów.